



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Możliwe światy i presupozycja w fikcji literackiej

Author: Bogusław Bierwiaczonek

Citation style: Bierwiaczonek Bogusław. (1987). Możliwe światy i presupozycja w fikcji literackiej. W: W. Kalaga, T. Sławek (red.), "Znak - tekst - fikcja : z zagadnień semiotyki tekstu literackiego" (S. 76-88). Katowice : Uniwersytet Śląski



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Możliwe światy i presupozycja w fikcji literackiej

I

1.1. O modalności i jej związku z możliwymi światami Jaakka Hintikka pisze:

To understand a certain modal notion is to understand a certain relation — we may call it an alternativeness relation — on a set of possible worlds. (Hintikka, 1975: 160).

Potem zaś dodaje:

[...] the alternativeness to *W* (= świat rzeczywisty) involved in an explication of what a person *a* believes — we may call them doxastic alternatives to *W* — are the possible worlds compatible with what *a* believes in *W*. (Hintikka, 1975: 160).

Wydaje się, że istnieją powody, aby twierdzić, że świat fikcji literackiej jest taką właśnie doksastyczną alternatywą dla świata rzeczywistego, a zatem relacją łączącą te dwa światy jest postawa propozycjonalna (= *propositional attitude*) wiary. Dodajmy, wierzącym jest narrator, chociaż nie chodzi tu o rzeczywistą wiarę rozumianą jako pewna realność psychiczna, ale raczej o zachowanie się (głównie językowe), jak gdyby ta wiara była rzeczywista¹. Tak więc, gdy np. Kafka zaczyna *Przemianę* od słów „Gdy Gregor Samsa obudził się pewnego ranka z niespokojnych snów, stwierdził, że zmienił się w łóżku w potwornego robaka”, zachowuje się on tak,

¹ Z propozycją, by dzieło literackie traktować w kategoriach propozycjonalnej postawy wiary, wystąpił Bókey (1983). Choć jego ujęcie problemu różni się od mojego, warto przypomnieć jego opinię na temat świata fikcji literackiej: „[...] it is removed from the actual world, from all the other incompatible and indifferent states of affairs. On the other hand, however, it forms an independent, self contained unit connected by an attitude, here the belief” (Bókey, 1983, s. 769).

jak gdyby naprawdę wierzył, że Gregor Samsa istniał, że się obudził, że jego sny były niespokojne i że coś stwierdził. Zauważmy, że modalność predykatu **stwierdził** (przenosząca nas w zbiór światów współmożliwych z treścią stwierdzenia) uwalnia narratora od wiary w jego treść, tak że jeszcze nie wiemy, czy naprawdę wierzy on w samą przemianę czy nie. Nieprzypadkowo więc w następnym paragrafie oświadcza on: „To nie był sen”, tzn. zachowuje się językowo tak, jak gdyby wierzył, że to nie był sen, tzn. tak, jak gdyby wierzył, że Gregor Samsa rzeczywiście zmienił się w robaka.

Odtąd świat fikcji literackiej i świat (wiary) narratora będziemy rozumieli synonimicznie.

1.2. W cytowanym fragmencie *Przemiany* kolejne zdania opowiadania dodają coś do opisu możliwego świata wiary narratora. Można więc powiedzieć, że zdania te odnoszą się do tego świata, a zatem świat ten nazwiemy światem ekstensjonalnym, samo zaś opowiadanie (= zbiór zdań) — światem intensjonalnym, funkcjonującym podobnie do modelu w semantyce teorio-modelowej: będzie on decydował o prawdziwości sądów². Ontologiczną idiosynkrazją świata ekstensjonalnego opowiadania jest, podobnie jak się to ma w przypadku świata fizyki cząstek elementarnych, jego niewidzialność, percepcyjna niesprawdzalność. Nie mamy więc z nim do czynienia bezpośrednio, tak jak ze światem rzeczywistym, lecz jedynie pośrednio, przez zbiór zdań stanowiących dane opowiadanie. Wynika stąd, że jest on w porównaniu ze światem rzeczywistym znacznie bardziej niedookreślony i że sądy odnoszące się do świata narratora można testować wyłącznie na zdaniach opowiadania. Rozróżnimy trzy rodzaje takich sądów: sądy prawdziwe, sądy fałszywe i sądy nieokreślone co do prawdziwości, tzn. przypadki *truth-value gaps*. Dla ilustracji posłużymy się przykładem zaczerpniętym z Fodor, 1979. Kubuś Puchatek jest w książce A. A. Milne określony co do tego, że jest dość pulchny, układa wiersze i lubi miód; nie ma natomiast w całej książce wzmianki o tym, że Kubuś lubi poniedziałki ani też o tym, że ich nie lubi. Tak więc w odniesieniu do świata narratora *Chatki Puchatka* prawdziwość sądów 1—3:

- (1) Kubuś Puchatek lubi miód.
- (2) Kubuś Puchatek nie lubi miodu.
- (3) Kubuś Puchatek lubi poniedziałki,

określimy w sposób następujący: (1) — prawdziwy, (2) — fałszywy, (3) — ani prawdziwy, ani fałszywy³.

² Krótkie i przejrzyste omówienie użytych przeze mnie terminów znajdzie czytelnik w *Semantyce* Lyonsa (1984: 168—175).

³ Oczywiście, wszystkie trzy sądy trzeba jakoś oznaczyć, tak aby było jasne, że odnoszą się one do świata *Chatki Puchatka*, bo w odniesieniu do świata rzeczywistego są one prawdziwościowo nie-do-określenia (przynajmniej

II

2.1. Zajmiemy się teraz sposobami, dzięki którym uzyskujemy dane na temat świata fikcji literackiej, które z kolei umożliwiają nam określenie prawdziwości sądów w odniesieniu do tego świata. Powiedzieliśmy już, że podstawą takiego wartościowania jest tekst, rozumiany jako zbiór zdań opisujących ten świat (lub ściślej: zbiór zdań opisujących albo wyznaczających zbiór światów współmożliwych z doksastycznym światem narratora). Spróbujmy teraz przyrzec się samym zdaniom i znaleźć w ich obrębie te elementy znaczenia, które decydują o naszej wiedzy o świecie opowiadania. Jeżeli znaczenie zdania przedstawimy w formie innych zdań wyrażających wszystkie implikowane przez to zdanie konsekwencje (zob. Bellert, 1973a, 1973b), to oczywiście najbogatsza w informacje będzie konsekwencja asertywna. Nie ona jednak stanowi treść naszych rozważań. Zajmiemy się innym rodzajem konsekwencji i jej udziałem w budowaniu świata fikcji literackiej. Chodzi o presupozycję.

Mimo że między filozofami i językoznawcami nie ma jedno-myślności co do definicji czy nawet charakteru presupozycji⁴, większość z nich jest zgodna, że spośród innych konsekwencji wyróżnia ją stałość w przeczeniach, pytaniach i formach imperatywnych. Ponadto niektórzy zwracają uwagę na pragmatyczny aspekt presupozycji i wiążą ją z postawą propozycjonalną wiary. I tak, Bellert (1973a) definiuje presupozycję w następujący sposób:

[...] we can say that a consequence of a sentence S is a presupposition only if:

1. it contains the propositional attitude BELIEVES,
2. it is a consequence of an affirmative sentence S, as well as a consequence

według tradycji fregowsko-strawsonowskiej). Taki zabieg oznaczania świata, do którego odnosi się dany sąd, byłby odwrotnością procedury zaproponowanej przez Pavela (1975), dzięki której, w celu sprawdzenia prawdopodobieństwa prawdziwości (*possibility value*) danego sądu w świecie rzeczywistym, abstrahuje się go od świata fikcji literackiej i traktuje jako sąd o świecie rzeczywistym. Drugą sprawą jest niejednakowy status zdań opowiadania w formułowaniu sądów o świecie narracyjnym. Zakładam za Doleżelem (1979), że różnice te można wyrazić za pomocą tzw. *authentication function*. Doleżel ujmuje ją następująco: „The procedure of authentication is based on the fact that the »objective« Er-form narrative has the highest, absolute authentication authority; on the other end of the scale, »subjectiv« speech-acts of narrative agents show the lowest degree of authentication authority (s. 206)”.

⁴ Niektórzy językoznawcy zupełnie negują istnienie presupozycji, np. Wilson (1975).

of the negation of S, of the corresponding question, order, etc. (Bellert, 1973a: 89—90)⁵.

Definicja ta jest dla nas ważna, gdyż postawa propozycjonalna wiary była również centralnym pojęciem w określonej przez nas na początku relacji alternatywności między światem rzeczywistym a możliwym światem fikcji literackiej. Czy owo podwójne wystąpienie tej samej postawy propozycjonalnej jest jedynie zbiegiem okoliczności, czy też ujawnia jakieś głębsze związki między koncepcją możliwych światów a presupozycją? Robert Stalnaker widzi to tak:

[...] whatever the details of the definition, it is clear that presupposition is a propositional attitude. More specifically, it is an attitude of accepting something to be true. Hence it is reasonable to require, as at least a rational ideal, that the set of all presuppositions made at any given moment be consistent and deductively closed. If the set of all presuppositions in force at a given moment meets these conditions, then we can characterize it in terms of a set of possible states of affairs or courses of events — possible worlds if you like. Given the presuppositions, this set of possible worlds is defined as containing just those in which all the presuppositions are true. Given the set of possible worlds, the set of presuppositions is defined as containing just those which are true in all the possible worlds in the set (Stalnaker, 1975: 34).

W naszym przypadku dane są oczywiście tylko presupozycje; jeśli więc Stalnaker ma rację, to zbiór światów współmożliwych z doksastycznym światem narratora, a również sam ten świat, będzie definiowany przez presupozycje obowiązujące w jego opisie. Innymi słowy, jeżeli świat intensjonalny A' (= tekst) będzie zawierał presupozycje $p^1 \dots p^n$, to $p^1 \dots p^n$ będą faktami w świecie ekstensjonalnym A . Interpretację semantyczną presupozycji można zatem ująć w kategoriach funkcji intensjonalnej, przyporządkowującej sądy świata intensjonalnego tekstu faktom świata ekstensjonalnego wiary narratora (zob. Doleżel, 1979). Zanim spróbujemy prześledzić działanie tej funkcji na tekstach literackich, przyjrzymy się jej w odniesieniu do dyskursu niefikcjonalnego.

2.2. Mówiąc o dyskursie niefikcjonalnym, chciałbym powołać się na mocno krytykowaną (zob. np. Bogusławski, 1978), ale

⁵ Bogusławski (1977) występuje przeciwko traktowaniu presupozycji jako propozycjonalnej postawy wiary, twierdząc, że asercja także łączy się z wiarą. Sądzę, że krytyka ta jest nieuzasadniona, ponieważ istotą propozycji Bellert — duże litery nie pozostawiają co do tego żadnych wątpliwości — jest traktowanie „BELIEVE” jako metalingwistycznego terminu interpretacji semantycznej, znaczącego w przybliżeniu „wierzy i traktuje jako wiadome adresatowi”. Asercja natomiast musi być definiowana w kategoriach informowania, bo to jest jej funkcja prymarna. Poniżej zobaczymy, że tę podstawową funkcję asercji może również spełniać presupozycja.

chyba przydatną do naszych celów tezę o wspólnej wiedzy (*shared knowledge*). Kiedy mówię do kolegi:

(4) Prezydent Francji przyjeżdża do Polski, przez deskrypcję „prezydent Francji” odnoszę się do sfery pokrywania się mojej i kolegi wiedzy o świecie. Nie muszę osobno stwierdzać istnienia prezydenta Francji, bo sąd orzekający jego istnienie należy zarówno do zbioru zdań, w których wyraża się całość mojej wiedzy, jak i do zbioru zdań, w których wyraża się całość wiedzy kolegi, i ja o tym wiem. Dalsza więc część rozmowy będzie prawdopodobnie dotyczyła asertywnej konsekwencji (4), tzn. samego przyjazdu: jego charakteru, czasu, celu itp. Jeżeli jednak w mojej wypowiedzi odniosę się do kogoś, kogo istnienie nie jest wspólnym elementem wiedzy mojej i mojego adresata, wtedy bardzo możliwe, że mój adresat w swojej wypowiedzi skupi się właśnie na tym elemencie, aby ustalić wspólną podstawę rozmowy. Jeżeli powiem np.:

(5) Syn mojego kolegi ma dopiero dziesięć lat i ma już 180 cm wzrostu,

to nawet jeżeli mój adresat nie zna mojego kolegi ani nie wie o tym, że ten ostatni ma syna, nie będzie zdziwiony, bo w jego świecie, tak samo jak w moim, ludzie mają przyjaciół (w przeciwieństwie do np. słoni czy łodzi podwodnych) i ci przyjaciele często mają dzieci. Tak więc w odpowiedzi na (5) skoncentruje się on prawdopodobnie na elementach asertywnych, tzn. na wieku i wzroście chłopca. Nie sądzę natomiast, aby normalne było w świecie mojego adresata, że ludzie mają siedemnaścioro dzieci; jeśli więc powiem:

(6) Siedemnasty syn mojego kolegi ma dopiero dziesięć lat i ma już 180 cm wzrostu,

bez uprzedniego poinformowania mojego adresata, że mój kolega ma, powiedzmy, dziewiętnaścioro dzieci, jest bardzo prawdopodobne, że usłyszę coś takiego:

(7) Chwileczkę! To ten twój kolega ma siedemnaścioro dzieci?

co można potraktować jako prośbę o zmianę presupozycji w asercję *explicite*.

W poprzednim paragrafie użyłem słowa *explicite*. Nie było to przypadkowe, zobaczymy bowiem, że poza omówioną już funkcją odnoszenia do wspólnej wiedzy, presupozycja bywa czasem wykorzystana w celu informowania, z tym jednak, że informowanie to, w przeciwieństwie do asercji, ma charakter *implicite* (zob. przyp. 5). Ilustracji może nam dostarczyć zazdrosna żona, która widząc swego męża gawędzącego wesóło z nie znaną a atrakcyjną kobietą, po jego odejściu podchodzi do niej i mówi:

(8) Mój mąż to uroczy chłopak, nieprawdaż?

lub:

(9) Jako jego żona muszę stwierdzić, że ma świetny gust.

Prostym, choć może denerwującym powodem, dla którego zazdrosna żona wypowiada (8) lub (9), jest poinformowanie rywalki, że obiekt jej zabiegów jest już zajęty. Oczywiście nieładnie, choć może grice'owsko, byłoby powiedzieć to wprost, dlatego informacja ta przekazana jest w formie ukrytej, tzn. przez presupozycję.

Ściśle mówiąc, presuponowana część (8) i (9) może mieć dwójką funkcję. Jedną jest, jak już powiedzieliśmy, funkcja informująca, która polega na wprowadzaniu nowej informacji do świadomości adresata. Drugą funkcję można nazwać „przypominającą”. Tak więc (8) i (9), poza sytuacją już omówioną, mogłyby być użyte także w przypadku, gdyby nasze dwie panie знаły się już przedtem i żona męskiego elementu tego trójkąta chciała jedynie przypomnieć rywalce, że to ona jest jego zalegalizowaną właścicielką. Z przypominającą funkcją presupozycji wiążą się bezpośrednio pewne obserwacje poczynione przez Prince w jej studium, dotyczącym angielskich zdań typu *wh-cleft* i *it-cleft* (Prince, 1978)⁶. Otóż zauważa ona, że to, co jest semantycznie presuponowane w niektórych zdaniach typu *it-cleft*, tzn. sądy wyrażane przez zdanie podrzędne z *that*, jest nową informacją na poziomie dyskursu (*new information on the discourse level*) i w związku z tym nazywa ten typ zdań *informative-presupposition it-cleft*. Ilustruje go następująco:

(10) It was just about 50 years ago that Henry Ford gave us the weekend.

(11) It was also during these centuries that a vast internal migration from the south northwards took place, a process no less momentous than the Amhara expansion southwards during the last part of the nineteenth century.

Zdania te prowadzą Prince do wniosku, że funkcją wspomnianego typu zdań *it-cleft* jest „to mark a piece of information as fact, known to some people although not yet known to the intended hearer” (Prince, 1978: 899). Można polemizować z Prince, czy rzeczywiście informacja ta jest nie znana słuchaczowi — po prostu zależy to od słuchacza i nie sądzę, żeby mówca czy piszący nadał swemu zdaniu inną formę, gdyby założył, że jego *intended hea-*

⁶ *Wh-cleft*:

What I saw there was an entirely new Datsun.

It-cleft:

It was an entirely new Datsun that I saw there.

Powszechnie przyjmuje się, że części podkreślone wyrażają presuponowane elementy znaczenia.

rer już kiedyś, np. w szkole, zetknął się z presuponowaną informacją; ważne natomiast jest, że informacja ta jest ogólnie znana i dlatego presupozycję można określić jako akt jej przypomnienia.

Funkcję przypominającą presupozycji da się również wyróżnić w narracji historycznej (por. (11)), a także w tzw. literaturze realistycznej. W powieści realistycznej narrator może za pośrednictwem presupozycji wskazać, że świat jego opowieści dzieli pewne cechy z ogólnie znanym światem jakiegoś okresu historycznego lub (również ogólnie znanym) współczesnym, rzeczywistym światem czytelnika. Można więc wyobrazić sobie powieść zaczynającą się od zdań:

(12) Jest rok 1654. Król Francji jest już łysy.

Rok wymieniony w pierwszym zdaniu odnosi nas do pewnego świata. Czytelnik oczywiście wie coś o tym świecie (np. to, że większość krajów Europy rządzona jest przez królów), ale nie przypomina sobie wszystkiego od razu. Jest tak, jak gdyby stał on w tym świecie w ciemności i rolę kolejnych zdań opowieści jest rzucanie światła na ten świat. Oczywiście, oświetlone w ten sposób są tylko te elementy świata roku 1654, które mają znaczenie dla samej opowieści. Tak jest w przypadku istnienia króla Francji presuponowanego w drugim zdaniu (12). Skoro jednak presupozycja ta odnosi się do ogólnie znanego faktu historycznego i jej funkcją jest jedynie odświeżenie obecności tego faktu w świadomości czytelnika, to chyba zasadne jest określenie jej jako przypominającej.

Ciekawym przypadkiem granicznym między funkcją przypominającą a informującą presupozycji jest stematyzowana fraza nominalna w (13a). W (13) przytaczam niezbędny dla jej zrozumienia kontekst.

(13) For Brigitta then — for what I would now prefer to dismiss as a „longish and misguided youth” — a surging sense of lascivious kinship... and for Claire, for the truly passionate rescuer of mine? Anger; disappointment; disgust — contempt for all she does so marvelously, resentment over that little thing she will not deign to do. I see how very easily I could have no use for her. The snapshots. The lists. The mouth that will not drink my come. The curriculum-review committee. Everything.

(13a) THE IMPULSE TO FLY UP FROM THE TABLE AND TELEPHONE DR. KLINGER I SUPPRESS [podkr. — B. B.]⁷.

⁷ Phillip Roth, *Profesor of Desire*. Ponieważ zrozumienie tego fragmentu jest ważne, przytaczam własne, niemal głosowe jego tłumaczenie:

Dla Brigitty więc — dla tego, co wolałbym teraz odsunąć jako „przy-

(13a) presuponuje właściwość świata opowiadania, która nie została ani bezpośrednio stwierdzona w poprzedzającym je kontekście, ani też nie jest wspólna dla świata opowiadania i świata rzeczywistego. Wydawać by się więc mogło, że presupozycja w (13a) pełni funkcję *par excellence* informacyjną. Tak jednak nie jest. Wydaje się, że wyraża ona stan, który jest naturalną, choć nie wypowiedzianą konsekwencją rozważań z poprzedniego fragmentu. Jest więc to informacja znana o tyle, o ile można ją dedukcyjnie wyprowadzić z ogólnych zasad ludzkiego zachowania, lecz jest także nowa o tyle, o ile inne rodzaje reakcji również są do pomyślenia.

Przykładem wprowadzania całkowicie nowych treści za pośrednictwem presupozycji są pytania szczegółowe, tzn. pytania zaczynające się od zaimka pytającego (*kiedy, kto, jak* itp) w sytuacji, kiedy sam fakt zaistnienia wyrażonego przez presupozycję faktu nie został jeszcze stwierdzony. Ilustruje to fragment wiersza *America* Allena Ginsberga⁸:

- (14) America when will you be angelic?
When will you take off your clothes?
When will you look at yourself through the grave?
When will you be worthy of your million Trotskyites?
America why are your libraries full of tears?
America when will you send your eggs to India?

Z presupozycji zawartych w cytowanym fragmencie wyłania się obraz Ameryki widzianej przez poetę i chyba nie ma wątpliwości, że to właśnie przedstawienie tego obrazu, nie zaś faktyczna próba uzyskania odpowiedzi na zadane pytania jest treścią fragmentu. Kolejne presupozycje odsłaniają ten obraz:

- (14a) Ameryka nie jest anielska.
Nie zdjęła jeszcze ubrań.

dlugą i źle prowadzącą się młodość” — wzbierające poczucie wyluzdanego pokrewieństwa... a dla Claire, tej mojej prawdziwie namiętnej zbawczyni? Złość; rozczarowanie; wstręt — pogarda za wszystko, co robi tak cudownie, niechęć za tę jedną rzecz, której nie raczy zrobić. Widzę, jak łatwo mogłaby stać się dla mnie bezużyteczna. Zdjęcia. Listy. Usta, które nie chcą pić mojej spermy. Komitet do spraw programowych. Wszystko.

IMPULS, ABY UCIEC OD STOŁU I ZADZWONIĆ DO DRA KLINGERA tłumię.

- ⁸ Ameryko, kiedy będziesz anielska?
Kiedy zdejmiesz z siebie ubrania?
Kiedy popatrzysz na siebie przez grób?
Kiedy będziesz warta swojego miliona trockistów,
Ameryko, czemu twoje biblioteki pełne są łez?
Ameryko, kiedy wyślesz swoje jajka do Indii,
[to i pozostałe tłumaczenia w przypisach 9 i 10 — B. B.]

Nie patrzy na siebie przez grób.
Nie jest warta swojego miliona trockistów.
Jej biblioteki są pełne łez.
Nie wysyła swoich jajek do Indii.

Podobnie rzecz się ma w przypadku cytowanego innego fragmentu wiersza Ginsberga *W przechowalni bagażu linii Greyhound*, w którym negacja pewnych presuponowanych faktów jako aktualnej treści myśli narratora jednoznacznie wskazuje na ich istnienie w jego świecie.

- (15) patrząc przez okulary zrozumiałem z drżeniem, że te myśli nie dotyczyły wieczności ani nędzy naszego życia, nerwowych urzędników w przechowalni, ani milionów splekanych krewnych oblegających autobusy i machających ręką na pożegnanie, ani milionów biedaków śpieszących z miasta do miasta, by zobaczyć swoich ukochanych, ani Indianina umierającego ze strachu w rozmowie z potężnym gliną przy automacie z coca-colą, etc.

(przeł. T. Truszkowska)

Warto zauważyć, że klasa możliwych światów wyznaczona przez poezję Ginsberga (jak również całą whitmanowską tradycję w poezji amerykańskiej na wielu poziomach łączy się ze światem rzeczywistym: zarówno jej dziedzina, czyli „bohaterowie” (autentyczni, nazwani swoim — często powszechnie znanym — nazwiskiem, np. Jack Kerouac, William Burroughs), jak i własności oraz wydarzenia są współmożliwe z dziedziną, własnościami i wydarzeniami świata jego amerykańskiego czy zachodnioeuropejskiego czytelnika. Perspektywa ontologiczna poety pokrywa się tu z perspektywą ontologiczną czytelnika i to, co dzieje się w świecie poety, jest *de re* możliwe w jego świecie (por. Pavel, 1975).

Lecz zdarza się także, że presupozycja definiuje światy, których związek ze światem rzeczywistym właściwie zupełnie ogranicza się do postawy propozycjonalnej narratora. Tak jest np. w przypadku wielu wierszy-tekstów piosenek Boba Dylana. W jednym z nich znajdujemy następujący fragment⁹:

- (16) Shakespeare, he's in the alley
With his pointed shoes and his bells
Speaking to some French girl
Who says she knows him well

(*Memphis Blues Again*)

⁹ Szekspir, on jest w alei
Ze swymi butami w szpic i dzwonkami,
Gada do jakiejś francuskiej dziewczyny,
Która mówi, że dobrze go zna.

Tutaj dziedzina świata wiersza obejmuje, poza francuską dziewczyną, także Szekspira, a więc jest dość radykalnie inna niż dziedzina świata rzeczywistego końca lat sześćdziesiątych, które określają czas wiersza. Tematyzacja frazy nominalnej „Shakespeare” dodatkowo podkreśla oczywistość Szekspira jako elementu świata tekstu. Podobnie oczywiste wydaje się posiadanie przez niego dwóch presuponowanych atrybutów: butów w szpic i dzwonek — oczywiste, a przecież oznaczające odejście od „historycznego” Szekspira, który błaznem nie był. Powtórzmy jeszcze raz: wszystkie te cechy świata tekstu (tzn. istnienie w nim Szekspira i posiadanie przez niego butów w szpic i dzwonek) poznajemy nie poprzez szereg asercji, a jakby mimochodem — przez presupozycje. Stąd właśnie wyrażenie oczywistości.

Kończąc tę część naszych rozważań związanych w wyrażeniem pewnych elementów sensu poprzez presupozycję, chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że ten sposób przekazywania informacji o właściwościach świata można potraktować jako argument na rzecz pierwotności możliwych światów wobec sądów je wyrażających. Chodzi tu o rywalizujące z sobą teorię opowiadania świata (*world-story theory*) i analizę możliwych światów (*possible world analysis*). Według pierwszej, możliwe światy należy zredukować do zbioru niesprzecznych sądów; według drugiej, sądy są wtórne i dlatego powinny być analizowane w kategoriach możliwych światów (zob. Stalnaker, 1976). Gdyby wszystkie sądy miały charakter asertywny, dylemat byłby prawdopodobnie nierozstrzygalny, skoro jednak część z nich jest wyrażona presupozycjonalnie, musimy przyznać wyższość analizie możliwych światów: aby jakiś sąd wyrazić presupozycjonalnie, musimy najpierw uwierzyć w prawdziwość stanu rzeczy, do którego ten sąd się odnosi. Jest to stanowisko zgodne ze stanowiskiem Stalnackera, który wyraża je w następujących słowach:

Anyone who believes that there are objects of propositional attitudes, and who accepts the assumptions about the formal properties of the set of these objects, must accept that there are things which have all the properties that the possible world theory attributes to possible worlds, and that propositions can be reduced to these things. (Stalnaker, 1976: 75).

III

3.1. Na koniec chciałbym poświęcić parę słów stosunkowi narratora do stworzonego przez siebie świata. Pominię przy tym przypadki dialogu narratora z czytelnikiem, dość typowego dla powieści osiemnasto- i dziewiętnastowiecznej (Fielding, Thackeray itp.) —

tam chodzi o mniejszy lub większy, ale zawsze stosunkowo duży stopień współmożliwości świata narratora ze światem rzeczywistym. Zajmiemy się więc stosunkiem narratora do czysto doksastycznych alternatyw wobec świata rzeczywistego. Ponieważ nie jest moim zamiarem wyczerpywanie listy wszystkich tego rodzaju postaw, skupię się jedynie na trzech, być może najbardziej ekstremalnych stanowiskach. Oto one:

Stanowisko pierwsze, które można nazwać „świadomie autonomicznym”, jest doskonale zilustrowane w powieści Becketta *Watt*, gdzie wspomina się o młodej kobiecie, która cierpi na hemofilię. W przypisie autor wyjaśnia: „*L'hemophilie est a l'egale de la prostatite, une affection seulement masculine. Mais pas dans cet ouvrage*”. Narrator zachowuje się więc tak, jak gdyby wierzył, jest świadom tego zachowania i otwarcie wyjaśnia czytelnikowi autonomiczny charakter świata swojej narracji wobec jego świata.

Drugi rodzaj postawy wobec świata fikcji można nazwać „identyfikującym”. Taką postawę reprezentuje cytowany już Kafka: jego narrator w pełni identyfikuje swój świat ze światem narracyjnym, będąc jakby nieświadomym świata rzeczywistego. Podobnie jest w przypadku opowieści Lewisa Carolla. Poszukiwanie swojego dość niewyobrażalnego Snarka kończy on następującą zwrotką¹⁰:

(17) In the midst of the word he was trying to say,
 In the midst of his laughter and glee,
 He had softly and suddenly vanished away,
 For the Snark was a Boojum, you see.

Przycisk na *was* można tutaj traktować jako kontrastywne skupienie na Boojumie, jak również, zwłaszcza z finałowym *you see*, jako ostateczne wyznanie wiary w realność sytuacji i samego Boojuma.

Trzecie stanowisko wobec świata narracyjnego proponuję nazwać „sceptycznym”: narrator uznaje ontologiczną wyższość świata rzeczywistego i otwarcie wyznaje sceptycyzm wobec swojego własnego tworu. Charakterystyczne, że ów sceptycyzm dotyczy samych podstaw istnienia fikcyjnego świata; kwestionowane więc będzie to, co dla bytu tego świata najbardziej oczywiste, a więc to, co wyrażają presupozycje. Tak właśnie jest w znanym wszystkim dzieciom i rodzicom wierszyku Brzechwy:

(18) Na wyspach Bergamutach
 Podobno jest kot w butach
 Widziano także osła

¹⁰ W środku słowa, które próbował powiedzieć,
 W środku śmiechu i radości,
 Delikatnie i nagle zaniknął,
 Bo ten Snark to był Boojum, rozumiecie.

Którego mrówka niosła
Jest kura samograjka
Znosząca złote jajka
i tak dalej aż do ostatniego dwuwiersza:
Jest słoń z trąbami dwiema
I tylko... wysp tych nie ma.

Bibliografia

- Bellert I., 1973a: *The Interpretative Component of a Grammar*. In: *Generative Grammar in Europe*. Eds. F. Kiefer, N. Ruwet. Dordrecht-Holland: D. Reidel Publishing Company, s. 48—69.
- Bellert I., 1973b: *On Various Solutions of the Problem of Presuppositions*. In: *Studies in Text Grammar*. Eds. J. Petöfi, H. Rieser. Dordrecht-Holland: D. Reidel Publishing Company, s. 79—96.
- Bogusławski A., 1977: *Problems of the Thematic-Rhematic Structure of Sentences*. Warszawa: PWN.
- Bókey A., 1983: *Possible World Theory and Literary Interpretation*. In: *Semiotics Unfolding*. Vol. 2. Ed. T. Borbe. Berlin: Mouton.
- Doležel L., 1979: *Extensional and Intensional Narrative Worlds*. „Poetics”, nr 8, s. 193—211.
- Fodor J., 1979: *In Defence of the Truth Value Gaps*. „Syntax and Semantics”, nr 11, s. 199—224.
- Hintikka J., 1975: *The Intentions of Intentionality and Other New Models for Modalities*. Dordrecht — Holland: D. Reidel Publishing Company.
- Lyons J., 1984: *Semantyka*. T. 1. Warszawa: PWN.
- Pavel T., 1975: „Possible Worlds” in *Literary Semantics*. „The Journal of Aesthetics and Art Criticism”, nr 34, s. 165—176.
- Prince E., 1978: *A comparison of WH-clefts and it-clefts in discourse*. „Language”, nr 54, s. 883—907.
- Stalnaker R., 1975: *Presuppositions*. In: *Contemporary Research in Philosophical Logic and Linguistic Semantics*. Ed. D. Hockney et. al. Dordrecht — Holland: D. Reidel Publishing Company, s. 31—43.
- Stalnaker R., 1976: *Possible Worlds*. „Noûs”, nr 10, s. 65—75.
- Wilson D., 1975: *Presuppositions and Non-Truth-Conditional Semantics*. London: Academic Press.

Богуслав Бервячонек

ВОЗМОЖНЫЕ МИРЫ И ПРЕДПОЛОЖЕНИЕ В ЛИТЕРАТУРНОЙ
ФИКЦИИ

Резюме

Статья делится на три части. В первой литературная фикция представлена как докстастическая альтернатива по отношению к действительному миру. Возможные миры, согласующиеся с миром веры повествователя, рассматриваются как экстенсии, а сам текст как интенсия. Текст решает об истинности или фальши мнения о мире повествователя. Вторая часть посвящена предположению и его роли в создании мира фикции. Многочисленные примеры доказывают, что кроме референциальной фикции предположение может также напоминать или же информировать читателя о мире повествователя. В третьей части обсуждаются три вида отношения повествователя к миру фикции. Выделяются и иллюстрируются такие виды отношений, как „сознательно автономное”, „идентифицирующее” и „скептическое”.

Bogusław Bierwiazonek

POSSIBLE WORLDS AND PRESUPPOSITION IN LITERARY FICTION

Summary

The paper falls into three sections. In the first section the literary fiction is discussed in terms of a doxastic alternative to the real world. The possible worlds compatible with the narrator's beliefs are treated as extensions whereas the text itself is regarded as intension. The text is crucial in establishing the truth conditions of propositions about the narrator's world. In the second section the role of presupposition in the building up of the narrator's world is considered. It is evidenced that presupposition, beside its referring function may also serve to remind or inform the reader of the properties of the narrator's world. The third section is a brief presentation of three views on the fictional world as they are expressed by various narrators. The „consciously autonomous”, „identifying” and „sceptical” attitudes are distinguished and illustrated.